

Płock dnia 06.10.2015r

Witam Państwa

Spotkaliśmy się na konsultacjach głównie w sprawie nadania nowych funkcji terenom po Cukrowni Borowiczki:

Zakładam, że w wyniku kompleksowej rewitalizacji, cukrownia stanie się:

- wielofunkcyjnym terenem przyjaznym do prowadzenia działalności gospodarczej, realizacji zadań np. sportowo – rekreacyjnych
- miejscem spotkań i wypoczynku mieszkańców Płocka oraz osób mieszkających poza regionem płockim
- ośrodkiem integracji społecznej,
- galerią plenerową,
- bezpieczną przestrzenią w dzień i w nocy.
- efektywnie wykorzystaną i udostępnioną społeczeństwu zrewitalizowanych niepowtarzalnych - zabytkowych zasobów Cukrowni Borowiczki,
- nowymi miejscami pracy,
- przyczyni się do rozwoju gospodarczego i turystycznego Płocka i regionu,
- miejscem organizacji szkoleń i konferencji w unikalnym miejscu,
- poprawi aktywizację i integrację osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Cel byłby realizowany na zasadzie Partnerstwo publiczno- prywatnego tak jak został podpisany list intencyjny.

Krótki wstęp.

Płock jest trzecim miastem na Mazowszu pod względem ilości mieszkańców (Warszawa, Radom, Płock Siedlce) Wszystkie oprócz Płocka posiadają parki wodne – aquaparki. Nawet Kutno z 47 tys. mieszkańców.

Zapewne nie tylko ja cieszę się z tego, że w końcu Prezydent podjął ostateczną, bardzo ważną dla przyszłości i rozwoju Płocka decyzję o budowie tego typu obiektu.

Niestety budowa Centrum Sportowo Rekreacyjnego w miejscu Kobylanki jest według mnie bardzo złym pomysłem.

Dlatego ponieważ:

Nie ma tam miejsca na aquapark z prawdziwego zdarzenia, który swoimi atrakcjami przyciągnął by ludzi również z poza Płocka. Będzie to kolejna Podolanka.

Brak miejsca na budowę dużego parkingu na którym mogłyby zaparkować również autobusy. Ludzie będą zostawiali samochody wzdłuż ulic osiedlowych powodując wściekłość mieszkańców.

Stanie się lokalną dzielnicową pływalnią za ogromne pieniądze. Na spotkaniu Pana Prezydenta z mieszkańcami, oni sami mówili, że mają takie potrzeby jak nowe równe chodniki (żeby się nie potknąć) i altanki śmieciowe, że mieszkają tam głównie ludzie starsi.

Dodatkowo lokalizacja dużego miejsca rozrywki w bezpośrednim sąsiedztwie zabytkowej, ale cały czas czynnej nekropolii „Płockich Powązek”, nie jest dobrym pomysłem. Będą z nas się śmiać. Smutek i radość w jednym praktycznie miejscu. Również istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo natrafienia na szczątki ludzkie podczas prac ziemnych, ponieważ kiedyś samobójców chowano poza murami cmentarzy na nie poświęconej ziemi. Wówczas prace zostaną wstrzymane. Trzeba będzie ekshumować, a to trwa bardzo długo. A terminy zakończenia inwestycji, szczególnie przy rozliczaniu dotacji są bardzo ważne, ich przekroczenie grozi cofnięciem środków pomocowych.

Nie chcę pozbawiać mieszkańców osiedla Dobrzyńska miejsca wypoczynku, ale uważam, że dobre połączenie komunikacją miejską, linia nr 3 nie sprawi wielkiego problemu, aby dojechali do Borowiczek.

Dlatego chcę zaproponować i poddać pod konsultację pomysł, żeby zaadoptować budynki i teren po byłej Cukrowni Borowiczki na Centrum Sportowo – Rekreacyjne z elementami rehabilitacji.

Co przemawia za tą lokalizacją:

1. **Teren i położenie:** cukrownia położona jest na obrzeżach miasta,
 - możliwość wybudowania bardzo dużego parkingu,
 - praktycznie z czasem nieograniczona rozbudowa,
 - dogodny dojazd drogami krajowymi (położenie przy drodze wylotowej na Warszawę, aktualnie remontowane jest „wąskie gardło” czyli przejazd przez Borowiczki ulicą Harcerska wraz z budową ronda i ścieżki rowerowej.
 - bezpośrednia bliskość sypialni miasta – Podolszyc (miasto rozwija się w tym kierunku)
2. **Budynek** – stare, solidne mury ceglane (nieotynkowane), będąc w Uniejewie widziałem ich „atrakcję” kwiatonierę o długości 2 m ze starej cegły, a skały są zrobione z plastiku.
 - Bardzo duża nośność stropów daje cały wachlarz możliwości ich wykorzystania.

- unikatowość miejsca (nigdzie na świecie, a przeszukałem w kilku językach cały internet, nie ma tego typu obiektu w starych po industrialnych budynkach)
3. **Możliwość zaadoptowania jako Kompleks Sportowo – Rekreacyjny,**
- aquapark zrobić jako integralną część z basenami na zewnątrz
 - Strefa saun tu również wydzielony, kameralny basen, jacuzzi, , sauna fińska, sauna aromatyzowana, sauna na podczerwień, łaźnia parowa, łaźnia parowo-solankowa, wypoczywalnia z podgrzewanymi leżankami, wiadro lodowe, studnia lodowa. Naprawdę niedrogie pomysły (atrakcje) można mnożyć bez końca.
 - SPA & Wellness -zabiegi pielęgnacyjne, masaże, kąpiele lecznicze (ziołowe, solankowe, borowinowe)
 - Grota solna, sala relaksu z mini – tętnią
 - komorę hiperbaryczną (tleno terapia)
 - Siłownia
 - Punkt widokowy znajdujący się na nieczynnym piecu wapiennym (na równinę mazowiecką). Jest to jedyny w Polsce piec na który można wejść. Tam gdzie zaprzestano produkcję piece wyburzono, a w czynnych zakładach jest zakaz.
4. **Możliwość organizacji Konferencji**
5. **Możliwość umieszczenia Restauracji oraz Hotelu (tego bardzo brakuje w Uniejewie)**

Dlatego aquapark to za mało - musi być całe Centrum Sportowo-Rekreacyjne. Coś co przyciągnie ludzi z dalszych odległości. Coś takiego, co będzie się samo reklamowało.

Ktoś kto nas odwiedzi powie później wszystkim znajomym i na fejsbooku oczywiście też:

„A wiesz co, na Mazowszu w Płocku to jest taki wielki kompleks rekreacyjny ze SPA, po dawnej cukrowni. I tam jest tak klimatycznie, bo zrobili to jednak w duchu tej cukrowni, grube ceglane mury, stare fotografie, dokumenty pracujących kiedyś pracowników na ścianach, istne łał. Miejsce warte zobaczenia. Wyjątkowe i niepowtarzalne”.

Dodatkowo za budową i lokalizacją w tym miejscu CS-R jest:

- Wzrastająca popularność aktywnego spędzania czasu
- Możliwość zdobycia dominującej pozycji w regionie
- Duża liczba potencjalnych klientów
- Poprawa sytuacji gospodarczej mieszkańców Płocka
- Mała konkurencja w regionie
- Brak utrudnień podziemnych (zawsze tu była tylko Cukrownia)

Jeszcze jedna bardzo ważna rzecz. Po przeanalizowaniu wielu map geologicznych i przeczytaniu chyba wszystkich artykułów o zasobach geotermalnych, mogę powiedzieć, że jest bardzo duże prawdopodobieństwo, że m.in. pod Borowiczkami na głębokości 2500 – 3000 m są złoża wody geotermalnej o temperaturze powyżej 80 st. C.

Fragment opracowania naukowego dla województwa mazowieckiego:

„Najkorzystniejsze warunki do wykorzystania energii geotermalnej występują w powiatach plockim, żuromińskim, płońskim, sierpeckim, sochaczewskim, żyrardowskim. Dobre warunki występują w miastach: Płock, Żyrardów, Błonie, Gostynin, Sochaczew, natomiast w miejscowościach Nowy Dwór Maz., Grodzisk Maz., Grójec, Legionowo, Warszawa, Pruszków, Płońsk, Piastów warunki określa się jako przeciętne.”

O zaletach jej, chociażby w minimalizacji kosztów utrzymania obiektów sportowo - rekreacyjnych chyba nie muszę opowiadać.

Jeżeli okazało by się, że można dodatkowo niskim kosztem produkować „czystą” energię elektryczną na zasadzie podgrzewania wody geotermalnej za pomocą gazu ziemnego i jej sprzedaż do tzw. zakładu energetycznego to byłby dodatkowy sukces. Tym bardziej, że instalacja Cukrowni Borowiczki jest dostosowana do sprzedaży energii, gdyż w czasie kampanii cukrowniczych corocznie taka sprzedaż odbywała się.

Zalety geotermalnych zakładów ciepłowniczych:

- nieszkodliwa dla środowiska, nie powoduje bowiem żadnych zanieczyszczeń przy poprawnym działaniu,
- pokłady energii geotermalnej są zasobami lokalnymi, tak więc mogą być pozyskiwane w pobliżu miejsca użytkowania,
- elektrownie geotermalne w odróżnieniu od zapór wodnych czy wiatraków nie wywierają niekorzystnego wpływu na krajobraz,
- zasoby energii geotermalnej są, w przeciwieństwie do energii wiatru czy energii Słońca dostępne zawsze, niezależnie od warunków pogodowych.
- instalacje oparte o wykorzystanie energii geotermalnej odznaczają się stosunkowo niskimi kosztami eksploatacyjnymi.

Jak już coś robić to raz, a dobrze. Z rozmachem. Żeby służyło, było funkcjonalne i ponad regionalnie.

